

Dzień otwarty i nabór do Środowiskowego Domu Samopomocy Caritas

W poniedziałek (25.01) podczas Dnia Otwartego w Środowiskowym Domu Samopomocy (ŚDS) "Pogodni" w Białymstoku ruszył nabór do placówki. Ośrodek dla dorosłych prowadzony przez białostocką Caritas zaprasza osoby z zaburzeniami psychicznymi oraz niepełnosprawnością intelektualną.

- Trafiają do nas osoby, które często nie mogą podjąć pracy, nie mogą podjąć studiów, są zależne od osób trzecich, od swojej rodziny i spędzają czas w domu. U nas w ośrodku te osoby mogą po pierwsze spędzić czas kreatywnie, po drugie mogą też nabyć pewne umiejętności społeczne. (...) Nie będą skazane na siedzenie w domu – powiedział kierownik placówki Krzysztof Urbańczyk.

W placówce znajduje się sześć pracowni: działań twórczych i opiekuńcza.

- Jest świetlica, gdzie osoby niżej funkcjonujące spędzają czas przy pracy manualnej. Jest pracownia komputerowa, w której uczestnicy mogą bawić się lub pracować na komputerach. Jest też pracownia usprawniania i terapii ruchem, pracownia technik artystycznych oraz estradowa czyli muzyczna i teatralna, gdzie pod fachowym okiem podopieczni uczą się śpiewać: uczą się prostego teatru i zachowania scenicznego. I ostatnia nasza pracownia to AGD i kulinarna, gdzie osoby niepełnosprawne uczą się podstaw funkcjonowania w domu: jak zrobić sobie kanapkę, zmyć talerz czy przygotować herbatę - dodaje Urbańczyk.

Pani Beata Piłka - mama Darka, który od kilku lat korzysta z pomocy ŚDS „Pogodni” zaznacza, że ŚDS to dla niej wielka pomoc.

- Syn nie musi siedzieć w czterech ścianach w domu. Przychodzi tutaj i ma towarzystwo, korzysta z zajęć technicznych, artystycznych. Spełnia się tutaj jako osoba, która rozwija swoje talenty. Szczególnie jest zadowolony z zawartych tutaj przyjaźni. Koledzy i koleżanki z ŚDS dzwonią do siebie, prowadzą tutaj życie towarzyskie, nie tylko edukacyjne. Syn jest bardzo zadowolony.

Podopieczny Środowiskowego Domu Samopomocy Rafał Zaczeniuk (42 l.) korzysta z zajęć już od 10 lat.

- Najbardziej mi się podoba pracownia rehabilitacyjna, komputerowa i plastyczna, którą prowadzi pan Piotr. U niego lepiej z gliny aniołki i naczynia.

Nad rehabilitacją w ośrodku czuwa wyspecjalizowana kadra 11 pracowników w tym: psycholog, pedagogzy, pielęgniarka i fizjoterapeuta.

Mirosław Trzciński - terapeuta zajęciowy i lider zespołu Milano, który od niedawna pracuje w Środowiskowym Domu Samopomocy, podkreśla jak ważna jest rola sztuki w procesie rehabilitacji i usprawniania.

- Nie chodzi o to, aby zrobić z nich aktorów, ale przede wszystkim, aby nauczyć ich kontaktów, punktualności, pracy w grupie, jednocześnie też otwierać na ludzi. Sztuka nas uspołecznia, dodaje nam odwagi. Po co więc uczyć osoby niepełnosprawne teatru? (...) Choćby po to, żeby nasi podopieczni mogli wyjechać gdzieś, na jakiś przegląd, wystąpić na scenie, przygotować się do tego. Muszą się też ćwiczyć w tym, że są za coś odpowiedzialni, że muszą się nauczyć tekstu, przyjść na zajęcia - mówi Trzcíński.

ŚDS „Pogodni” jest czynny codziennie od poniedziałku do piątku w godz. 7.30-15.30. Nabór trwa do wyczerpania miejsc. Wszystkie osoby, które chciałyby skorzystać z oferty placówki mogą zgłosić się osobiście do ośrodka przy ul. Pogodnej 63 w Białymstoku. Szczegółowe informacje można również uzyskać pod numerem telefonu 728 594 189 lub na stronie Środowiskowego Domu Samopomocy.

oprac.: Paulina Dulewicz

red.: Cezary Rutkowski

źródło/fot.: Caritas Archidiecezji Białostockiej

